

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 17 lutego 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w składzie:**

Przewodniczący: sędzia Krzysztof Baranowski

Protokolant: stażysta Julia Gajewska

**po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 31 stycznia 2022 r. w Poznaniu**

**sprawy z powództwa M. M., G. M.**

**przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

**o ustalenie i zapłatę**

1. **Ustala, że umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) numer (...) z dnia 28 maja 2007 r. zawarta z poprzednikiem prawnym pozwanego jest nieważna,**
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 220 795,64 zł (dwieście dwadzieścia tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt pięć złotych sześćdziesiąt cztery grosze) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
  - a. od kwoty 50.001,90 zł od dnia 15 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty
  - b. od kwoty 113.572,84 zł od dnia 15 marca 2019 r. do dnia zapłaty
  - c. od kwoty 57.220,90 zł od dnia 31 października 2020 r. do dnia zapłaty
3. W pozostałym zakresie powództwo oddala,
4. Kosztami procesu obciąża pozwanego w całości, a szczegółowe ich wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.

sędzia Krzysztof Baranowski

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 maja 2017 r., skierowanym przeciwko (...) Bank (...) SA z siedzibą w W., powodowie M. M. i G. M. wnieśli do Sądu Rejonowego (...)w P.o:

- 1) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 47.081,63 zł solidarnie albo w częściach równych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – tytułem zwrotu nienależnych świadczeń (nadpłaconego kredytu)
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 2.550,68 zł solidarnie albo w częściach równych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kwoty ubezpieczenia
- 3) ustalenie, że postanowienia umowy kredytowej w §2 ust. 2, §4 ust. 1a § 9 ust. 2 umowy kredytowej nie wiążą powodów z uwagi na ich abuzywny charakter,

4) a gdyby umowa okazała się nieważna w całości – o zasądzenie kwoty 50.001,90 zł solidarnie alb w częściach równych tytułem zwrotu nienależnych świadczeń;

Ostatecznie, po sprecyzowaniu żądań pozwu, powodowie wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 220.795,64 zł solidarnie lub po połowie wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty
2. ustalenie, że umowa kredytu zawarta pomiędzy powodami a pozwanym jest nieważna

ewentualnie o:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 47.081,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty
4. ustalenie, że §2 ust. 2 §4 ust. 1a i §9 ust. 2 oraz zasady ubezpieczenia kredytu w pkt 1 nie wiążą powodów z uwagi na ich abuzywny charakter
5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 2.550,68 zł solidarnie albo w częściach równych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu kwoty ubezpieczenia.

Ponadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od powyższej kwoty od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 grudnia 2017 r. (k. 110-141) pozwany, wniósł o:

- 1) oddalenie powództwa w całości,
- 2) zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na kolejne pisma procesowe stanowiące rozszerzenie powództwa, pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa. Powodowie rozszerzyli żądanie ewentualne o kwotę 113.572,84 zł pismem z dnia 12 lutego 2019 r., doręczonym pozwanemu 7 marca 2019 r. na rozprawie (k 479 akt). Po raz kolejny rozszerzyli żądanie pozwu pismem z dnia 23 września 2020 r. w ten sposób, że żądanie główne objęło kwotę 220.795,64 zł, a zostało rozszerzone o kwotę 57.590,49 zł obok podtrzymywanego żądania ustalenia nieważności umowy (k 647-650 akt). Pismo to zostało doręczone ozwanemu 23 października 2020 r. (k 665 akt).

Prezes UOKiK w piśmie z dnia 19 marca 2018 r. przedstawił w niniejszej sprawie istotny pogląd prawny (k 307 i nast.).

Postanowieniem z dnia 10 kwietnia 2019 r. sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z dziedziny bankowości i finansów.

Pismem z dnia 12 lutego 2020 r. pozwany wniósł o zawieszenie postępowania do chwili rozstrzygnięcia (...) w sprawie (...) Wniosek został oddalony postanowieniem z dnia 12 maja 2020 r.

Podniósł ponadto w piśmie z dnia 6 lipca 2020 r. - na wypadek unieważnienia przez sąd umowy kredytu – ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów o zapłatę z wzajemną wierzytelnością banku wobec powodów o zapłatę kwoty 260.000 zł z tytułu udzielonego kapitału. Z ostrożności procesowej – na wypadek unieważnienia umowy oraz nieuwzględnienia zarzutu potrącenia - podniósł także ewentualny zarzut zatrzymania kwoty 260.000 zł z tytułu udzielonego kapitału.

Na rozprawie w dniu 25 października 2021 r. pominięto wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków A. N. i P. T.. Sąd pominął też na rozprawie w dniu 10 stycznia 2022 r. wniosek o przeprowadzenie dowodu

z opinii biegłego na inne okoliczności niż wskazane w postanowieniu z 10 kwietnia 2019 r. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. Pełnomocnicy stron wnieśli zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 kpc co do tego postanowienia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwany jest następcą prawnym (...) Bank SA z siedzibą w W. i Banku (...) SA.

Fakt niesporny, odpis pełny z rejestru przedsiębiorców KRS dotyczący pozwanego.

W 2007 r. powodowie podjęli decyzję o kupnie nieruchomości w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Powodowie wcześniej nie zaciągali pożyczek ani kredytów w obcej walucie lub przeliczanych na walutę obcą.

Powodowie nie mieli szczegółowej wiedzy w zakresie finansów i rynku kredytowego, a przy wyborze produktu kredytowego kierowali się namową pracownika banku – M. Ł., która była doradcą kredytowym i znajomą siostry powódki. Powodowie posiadali zdolność kredytową dla kredytu złotowego, jak też kredytu walutowego. Doradca wskazała, że oprocentowanie kredytu waloryzowanego jest niższe od kredytu w PLN. Wysokość raty kredytu w PLN była porównana z ratą kredytu waloryzowanego i była wyższa.

Doradca przedstawiała powodom informację, że kurs franka szwajcarskiego jest stabilny, waha się o kilka groszy. Nie przedstawiono im wykresu ani tabeli pokazującej historyczne kursy (...) / PLN. Nie była dla nich zrozumiała waloryzacja przewidziana w umowie, ale też o to nie dopytywali doradcy.

Powodowie wyrazili zainteresowanie taką formą finansowania i złożyli wnioski o udzielenie kredytu. Umowa kredytu była sporządzona według wzorca, nie otrzymali jej treści przed podpisaniem umowy. Nie podlegała negocjacji, powodowie nie chcieli też jej negocjować.

Dowód: zeznania powodów na rozprawie dnia 7 czerwca 2018 r. (k 353-354) i 7 marca 2019 r. (k. 495-497) oraz 10 stycznia 2022 r. (k 725)

Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku kredytowego, złożonego 4 maja 2007 r., w dniu 28 maja 2007 r. powodowie (zwani „kredytobiorcą”) w P. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem SA z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) (zwaną dalej również „umową”).

Integralną część umowy stanowiły „Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i P. Hipotecznych w (...) Banku SA” (zwane dalej również (...)), stanowiące załącznik nr 1 do umowy, co do których Kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na stosowanie których wraził zgodę (§ 1 ust. 2 umowy).

Na wniosek, Bank udzielił Kredytobiorcy kredytu w kwocie 260.000 zł **denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...)** na okres 360 miesięcy od dnia 28 maja 2007 r. do dnia 11 maja 2037 r. na zasadach określonych w Umowie i (...), wliczając w to:

- 1) okres wykorzystania kredytu: 0 miesięcy,
- 2) okres karencji w spłacie kredytu: 0 miesięcy,
- 3) okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami: 360 miesięcy (§ 2 ust. 1 umowy).

Kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy).

Celem kredytu było sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego położonego w P. przy ul. (...) o powierzchni 50,87 m<sup>2</sup> (§ 3 ust. 1 umowy).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo w formie przelewu na rachunek BZ WBk Centrum (...) w kwocie 25.178,21 zł oraz na rachunek wskazany w akcie notarialnym – umowie sprzedaży nieruchomości w kwocie 234.821,79 zł (§ 4 ust. 1 umowy).

Kredyt miał być wykorzystany w złotych. Jednocześnie bank miał przeliczyć wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu (§ 4 ust. 1a umowy).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić po spełnieniu warunków określonych w § 2 pkt 1, 2, 4, 5, 6a, 7, 8 (...) oraz po spełnieniu następujących warunków:

- 1) ustanowieniu prawnych zabezpieczeń w formie cesji praw z polisy ubezpieczenia,
- 2) udokumentowaniu wniesienia wkładu własnego
- 3) opłaceniu pierwszej składki ubezpieczeniowej
- 4) złożeniu weksła własnego in blanco z deklaracją wekslową

Powodowie oświadczyli, że otrzymali wyciąg z „Taryfy prowizji i opłat (...) Banku SA”, akceptując jego treść oraz zasady informowania o zmianie wysokości opłat i prowizji (§ 6 ust. 3 umowy).

Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania była zmienna i stanowiła sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży Banku w wysokości 1,40 punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust. 6 (§ 8 ust. 1 umowy).

W dniu zawarcia Umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 3,75% w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy (§ 8 ust. 2 umowy).

Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki odniesienia lub zmiany marży Banku ma wpływ na wysokość należnych odsetek oraz wysokość rat kapitałowo-odsetkowych, a tym samym wpływa na łączną kwotę odsetek spłacanych przez Kredytobiorcę w okresie kredytowania (§ 8 ust. 7 umowy).

Rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosiła w dniu zawarcia umowy 4,32% (§ 8 ust. 10 umowy).

Całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia umowy wynosił 179.266,58 zł (§ 8 ust. 11 umowy).

Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany był Kredytobiorca obliczana na dzień zawarcia Umowy wynosiła 195.976,04 zł. Ostateczna wysokość łącznej kwoty uzależniona była od wysokości oprocentowania kredytu w okresie obowiązywania umowy i kosztów związanych z ustanowieniem prawnych zabezpieczeń jego spłaty (§ 8 ust. 13 umowy).

Bank nie pobrał od Kredytobiorcy prowizji (§ 6 ust. 1 i ust. 2 umowy). Pozostałe koszty, do których zapłaty zobowiązany był Kredytobiorca wynosiły 479,46 zł (§ 8 ust. 12 umowy).

Po okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 360 równych ratach miesięcznych w dniu 10. każdego miesiąca, począwszy od 11 czerwca 2007 r. (§ 9 ust. 2 umowy).

Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona była w (...).

Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane miały być w złotych, po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym

samym zmianą wysokości ww. kursu waluty miała wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2).

Kredytobiorca umocowywał Bank do obciążania/składania dyspozycji przelewu środków z rachunku nr (...), prowadzonego w Banku kwotą wymagalnych zobowiązań wynikających z umowy. W przypadku braku środków pieniężnych na rachunku, kredytobiorca upoważnił Bank do zaspokojenia roszczeń z tytułu umowy z pierwszych wpływów na ten rachunek niezależnie od innych dyspozycji. Pełnomocnictwo to nie mogło zostać odwołane lub zmienione do dnia całkowitej spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz innymi zobowiązaniami wynikającymi z umowy i nie gasło wraz ze śmiercią mocodawcy. Kredytobiorca oświadczył, iż wyraża zgodę, aby Bank jako strona umowy rachunku bankowego był jednocześnie pełnomocnikiem upoważnionym do dysponowania rachunkiem (§ 9 ust. 4 umowy).

Natomiast w przypadku wcześniej spłaty całości lub części kapitału kredytu wraz z odsetkami przed terminem spłaty określonym w umowie, Bank miał dokonać korekty naliczonych z góry odsetek uwzględniając rzeczywisty okres korzystania z kredytu. Kredytobiorca nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania za okres po spłacie kredytu (§ 9 ust. 6 umowy).

Prawnym zabezpieczeniem spłaty kredytu były:

1. hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 520.000 zł, ustanowiona na nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta z KW nr (...),
2. cesja na rzecz Banku praw z tytułu umowy ubezpieczenia lokalu (§ 10 ust. 1 umowy).

Bank na pisemny wniosek Kredytobiorcy mógł dokonać zmiany sposobu indeksowania kredytu na warunkach określonych w (...) (§ 11 ust. 3 umowy).

W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje (§ 11 ust. 4 umowy).

Jednocześnie Kredytobiorca oświadczył, że akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 umowy (§ 11 ust. 5 umowy).

W przypadku niespłacenia w terminie określonym w umowie raty kapitałowo – odsetkowej lub jej części Bank mógł wezwać kredytobiorcę do spłaty zaległej należności pod rygorem wypowiedzenia umowy. Od kwoty kapitału niespłaconego w terminie spłaty określonym w umowie, kredytobiorca od dnia następnego po terminie spłaty był zobowiązany do zapłaty odsetek według stopy procentowej obowiązującej w Banku dla zadłużenia przeterminowanego (§ 12 ust. 3 i 4 umowy).

Oprocentowanie dla zadłużenia przeterminowanego było zmienne i ustalane jako czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W dniu zawarcia umowy wysokość stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego wynosiła 5,75% w stosunku rocznym. Zmiana wysokości oprocentowania dla zadłużenia przeterminowanego miała następować odpowiednio do zmiany wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (§ 12 ust. 5 umowy)

Nadto w dniu podpisania umowy Kredytobiorca podpisał oświadczenie, że w zakresie roszczeń Banku wynikających z tytułu umowy poddaje się egzekucji prowadzonej przez Bank według przepisów k.p.c.

Fakty niesporne, a nadto dowód : umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) z 28 maja 2007 r. Nr (...) (k. 12-16), oświadczenie o poddaniu się egzekucji (k. 14), Ogólne Warunki Kredytowania -w zakresie Udzielania Kredytów na

Cele Mieszkaniowe oraz Kredytów i Pożyczek Hipotecznych w (...) Banku SA (k. 100-102), harmonogram spłat i koszty kredytu (k. 17-19, k 156-158).

Podczas spotkań dotyczących zawarcia umowy w zakresie samej konstrukcji umowy, jej znaczenia i możliwych konsekwencji udzielono powodom tylko ogólnych informacji.

Kurs franka szwajcarskiego był przedstawiony jako charakteryzujący się wysoką stabilnością wśród walut obcych.

Powodowie mieli co do zasady świadomość istnienia ryzyka związanego z wahaniami waluty, jednak nie przewidywali znacznych wahań wysokości kursu (...), a niewielkie wahania były dla nich akceptowalne.

Powodowie w momencie zawierania umowy nie mieli pełnej świadomości co do zasad działania przewidzianego w umowie mechanizmu indeksacji, a także co do ryzyka kursowego z nim związanego. Nie zdawali sobie sprawy ze znaczenia dla zawieranej umowy obowiązujących w Banku tabel kursów kupna i sprzedaży waluty obcej. Powodom nie została wyjaśniona kwestia ustalania kursu (...), marży Banku, istoty spreadów walutowych.

Gdy powodowie stawili się w oddziale Banku w celu podpisania umowy, czekał już egzemplarz umowy o kredyt z naniesionymi danymi indywidualnymi, takimi jak wysokość kredytu, okres kredytowania, dane osobowe, dane nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Powodowie nie mieli możliwości ingerencji w treść umowy za wyjątkiem danych indywidualnych. Umowa nie była negocjowana - w szczególności negocjacje nie podlegały postanowienia dotyczące zasad wypłaty i spłaty kredytu z odwołaniem się do tabeli kursów walut sporządzanych przez Bank.

Podpisując umowę kredytu powodowie działali, kierując się zaufaniem do instytucji finansowych w przeświadczeniu, że Bank nie oferuje produktu, który może się wiązać z wysokim ryzykiem finansowym po stronie klienta.

Dowód: zeznania powodów na rozprawie dnia 7 czerwca 2018 r. (k 353-354) i 7 marca 2019 r. (k. 495-497) oraz 10 stycznia 2022 r. (k 725)

Kredyt został uruchomiony jednorazowo, zgodnie z umową w dniu 6 czerwca 2007 r. i przeliczony na (...) według kursu negocjowanego 2,30 PLN/ (...). Wypłacona kwota wynosiła 260.000 zł, co po przeliczeniu w dniu uruchomienia kredytu zgodnie z umową na walutę, w której kredyt był waloryzowany, stanowiło wartość 113.043,48 CHF.

Powodowie rozpoczęli spłacanie rat kredytu i czynili to regularnie, uiszczając na rzecz Banku kolejne raty kapitałowo-odsetkowe w polskich złotych od 11 czerwca 2007 r. po uprzednim przeliczeniu rat według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty.

Fakty niesporne, a nadto dowód: zaświadczenie pozwanego w przedmiocie uruchomienia, oprocentowania oraz spłaty kredytu (k. 156-158),

Z biegiem lat kurs franka zaczął znacznie wzrastać w związku z czym rosły po stronie kredytobiorców comiesięczne raty zaciągniętego kredytu.

Powodowie nadal spłacają kredyt w walucie PLN.

Od dnia 11 czerwca 2007 r. do dnia 11 grudnia 2017 r. powodowie w wykonaniu spornej umowy kredytu **uiszcili na rzecz Banku kwotę 117.102,17 PLN tytułem kapitału i 54.529,73 zł tytułem odsetek, łącznie wartość spłat w tym okresie to 171.631,90 zł. Od 12 grudnia 2017 r. do 10 września 2020 r. powodowie spłacili dalszą kwotę 46.612,99 zł. Ponadto domagają się zwrotu uiszczonych na rzecz banku składki ubezpieczenia niskiego wkładu, tj. 2.550,68 zł.**

Fakt niesporny, a nadto dowód: zestawienie spłat (k. 156-158, k 651-659).

Powodom są znane konsekwencje stwierdzenia nieważności umowy i się z nimi godzą. Mają też świadomość, że unieważnienie umowy prowadzi do wzajemnego rozliczenia stron, a w konsekwencji, iż Bank może żądać od

kredytobiorcy zwrotu tego, co od Banku uzyskał, a także formułować roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału. W ocenie powodów unieważnienie umowy jest dla nich korzystne.

Dowód: zeznania powodów na rozprawie dnia 10 stycznia 2022 r.

**Powyższy stan faktyczny** został ustalony na podstawie dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz zeznań powodów.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów w zakresie wynikającym z treści art. 244 § 1 k.p.c. i art. 245 k.p.c.

Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd z urzędu nie dopatrywał się podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Część dokumentów została przedstawiona w postaci kserokopii, które nie zostały w toku procesu zakwestionowane przez strony, a więc Sąd przyjął je w poczet materiału dowodowego sprawy uznając, że stanowią one wiarygodny dowód pośredni na istnienie i treść dowodów właściwych, dokonując w oparciu o nie ustaleń stanu faktycznego sprawy.

Sąd nie uznał za istotne dokumentów, które nie zostały wskazane powyżej w uzasadnieniu, albowiem treści, które z nich wynikały nie miały znaczenia dla czynienia ustaleń faktycznych niezbędnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd nie odmawia im wiarygodności, jednakże dotyczyły one innych okoliczności niż konieczne do rozstrzygnięcia w przedmiocie żądań pozwu.

Dokumenty przedłożone przez pozwanego, które stanowiły źródło informacji ogólnych o zasadach funkcjonowania kredytów indeksowanych, bądź wyrażały ogólne opinie dotyczące zgodności z prawem takiego rodzaju umów nie stanowiły podstawy jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Dokumenty te bowiem nie dotyczyły umowy łączącej strony ani zdarzeń, które miały związek z jej zawarciem i wykonywaniem.

Zeznania powodów Sąd ocenił jako wiarygodne, jakkolwiek należało mieć na uwadze, że powodowie składali zeznania co do okoliczności sprzed 14 lat, a ich relacja co do faktów nie opierała się na dokładnym i precyzyjnym odtworzeniu przebiegu rozmów przed zawarciem umowy i z chwili podpisania umowy. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób zresztą takiego dokładnego sprawozdania racjonalnie oczekiwać. Odtworzenie przez nich sekwencji i chronologii zdarzeń, zakresu informacji uzyskanych od doradcy kredytowego - pracownika Banku, nie budziło jednak wątpliwości i w tym ogólnym zarysie sąd nie znalazł podstaw do poddania w wątpliwość prawdziwości powodów.

Uwagę sądu zwróciło to, że powodowie podkreślali zaufanie do Banku w chwili zawarcia kredytu i brak świadomości co do zakresu możliwych zmian kursu waluty (...) oraz wpływu tych zmian na wysokość ich zobowiązania, jak i co do sposobu ustalania tego kursu.

Sąd na podstawie zeznań powodów ustalił, że nie otrzymali wystarczających i jednoznacznych pouczeń dot. m.in. całkowitego kosztu zaciągniętego zobowiązania, wysokości raty kredytu, zmiany kursu waluty (...). Szczegóły związane z mechanizmem przeliczania rat według kursu publikowanego w tabeli Banku nie zostały dostatecznie wyjaśnione, a nadto nie umożliwiono negocjowania warunków umowy kredytu. W ocenie Sądu treść informacji udzielanej kredytobiorcy przed zawarciem umowy nie była odzwierciedlana w oświadczeniu zawartym w umowie. Nie jest zatem możliwe przyjęcie, że pozwany należycie wypełnił ciążące na nim wobec konsumentów obowiązki informacyjne.

Sąd uznał za wiarygodne, lecz nieprzydatne dla rozstrzygnięcia zeznania świadka M. J. (k. 412-424).

Z relacji świadka wynikało, iż nie ma żadnej wiedzy o okolicznościach związanych z tą konkretną umową kredytu. Informacje ogólne na temat funkcjonowania kredytów indeksowanych walutą (...) w strukturze produktów finansowych oferowanych przez pozwanego oraz na rynku bankowym w ogólności, czy też informacje dotyczące procedur związanych z ustalaniem w Banku kursów walut czy z zawieraniem umów w pozwanym Banku, nie mogły się przełożyć na ustalenia przez Sąd faktów istotnych dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Ustalenia ważności i

włączenia do kontraktu klauzul abuzywnych dokonuje się bowiem w świetle treści umowy i jej celu, a nie z perspektywy przewidywań czy analiz na rynku walutowym, bądź też zasad funkcjonowania pozwanego Banku w spornym okresie.

Dowód z opinii biegłego sądowego został przeprowadzony zgodnie z wnioskiem pozwanego, jednakże nie okazał się przydatny dla rozstrzygnięcia sprawy. Biegły dokonał własnych obliczeń i wskazał, że kwoty uiszczone przez powodów sumarycznie odpowiadają treści zaświadczenia Banku. Natomiast wyliczenia i kalkulacje uczynione zgodnie z postanowieniem sądu, nie przyczyniły się do przyjęcia ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia.

W ocenie Sądu przywołane dowody, w zakresie, w jakim stanowiły podstawę poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych, tworzą zasadniczo spójny i niebudzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Sąd na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 i 3 k.p.c. nie uwzględnił również wniosku o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z opinii biegłego, albowiem wobec dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, dających podstawę do stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy kredytu, wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, jako że okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione w opinii biegłego, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd pominął też dowód zeznań świadków powołanych przez pozwanego – P. T. i A. N., albowiem okoliczności, na które świadkowie ci zostali powołani, tj. zasady funkcjonowania kredytów indeksowanych, sytuacja na rynku kredytów hipotecznych w latach 2004-2009 oraz przyczyny decydowania się kredytobiorców na kredyty waloryzowane (...) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzałyby niepotrzebnie do przedłużenia postępowania.

Podkreślić też należy, że reżim ochrony konsumenta, kształtowany normami prawa krajowego oraz prawa unijnego, wymaga od sądu zapobiegania nadmiernemu trwaniu postępowań sądowych w sytuacjach spornych. Zważywszy też na wymóg ochrony konsumenta, w sytuacji, w której powódka stanowczo oświadczyła, że świadoma ewentualnych kosztów związanych ze stwierdzeniem nieważności umowy, godzi się na te skutki i ocenia je korzystnie, nie domaga się większego zakresu informacji, w tym w postaci wyliczeń prezentujących skutki alternatywnego wyboru, ustalanie na podstawie opinii biegłych sądowych dalszych okoliczności potencjalnych rozliczeń stron - nie znajduje uzasadnienia.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Bezspornym między stronami było, że w dniu 28 maja 2007 r. powodowie i poprzednik prawny pozwanego zawarli umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...), na mocy której poprzednik prawny pozwanego udzielił powodom kredytu w wysokości 260.000 zł, który to kredyt waloryzowany był kursem franka szwajcarskiego.

Zgodnie z jej postanowieniami poprzednik prawny pozwanego pozostawił do dyspozycji powodów jako kredytobiorcy kredyt przeznaczony na zakup nieruchomości. Kredytobiorca zobowiązał się zaś do spłaty kredytu wraz z odsetkami oraz opłatami i prowizjami wynikającymi z umowy w oznaczonych terminach spłaty. Tak określone podstawowe prawa i obowiązki stron nie pozostawiały wątpliwości, że będąca przedmiotem sporu czynność prawna, to umowa o kredyt.

Zarzut wskazujący, że łącząca powodów z pozwanym umowa jest nieważna, stał się głównym zarzutem podnoszonym w sprawie, warunkującym również uwzględnienie roszczenia o zapłatę po jego ostatecznym sprecyzowaniu.

W tej sytuacji niezbędnym było zbadanie postanowień łączącej Bank i powodów umowy kredytu w celu ustalenia, czy były one dla stron wiążące.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań należy zasygnalizować, że w uzasadnieniu wyroku nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998 r. w sprawie II UKN 282/98, Legalis 44600). Dopuszczalne – a w świetle brzmienia art. 327<sup>1</sup> § 2 k.p.c. wręcz konieczne - jest rozprawienie się z poszczególnymi zarzutami niejako en bloc, poprzez zaprezentowanie odmiennego zapatrywania w



kwestii faktów lub prawa nie pozostawiające przestrzeni dla racjonalnej obrony pozostałych zarzutów, które – przy uwzględnieniu koncepcji sądu – stają się wówczas bezprzedmiotowe (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 grudnia 2017 r. w sprawie VI ACa 1651/15, Legalis 1733044).

Umowa ta zawierała elementy niezbędne do takiego zakwalifikowania stosunku prawnego stron, a określone w prawie polskim w art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2020 poz. 1896). Przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Według art. 69 ust. 2 pkt 2) pr. bank., umowa kredytu winna określać jego kwotę i walutę. W art. 69 ust. 3 pr. bank. w brzmieniu obowiązującym od 26 sierpnia 2011 r., przewidziano możliwość zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej.

Umowa, którą zawarły strony, jest umową kredytu indeksowanego do waluty obcej ( (...)) - kwota kredytu została określona w złotych, a tylko przeliczenie salda zadłużenia i podstawy każdej raty następowało we franku szwajcarskim. Nie jest natomiast umową kredytu denominowanego, jak sformułowano to w §2 ust. 1 umowy.

Walutą, w której określono wysokość kapitału, w której kredyt wypłacono, i w której miał on być przez kredytobiorców spłacany był polski złoty.

Przeliczenie kwoty kredytu wyrażonej w PLN na (...) (indeksacja) służyło określeniu wysokości salda kredytu, następnie - obliczenia wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w (...). Dla celów spłaty raty te z kolei były przeliczane na PLN wg kursu sprzedaży wyżej wymienionej waluty w dniu spłaty według tabel pozwanego banku. Zastosowanie waluty obcej jako miernika wartości świadczenia strony umowy o kredyt, określenia w umowie kursów przeliczeń, wprowadziło związek kredytu, którego kwotę wyrażono w polskim złotym z walutą obcą. Z pewnością, odniesienie do waluty szwajcarskiej służyło waloryzacji zobowiązań kredytobiorcy na podstawie tej umowy.

W ocenie Sądu, zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego, zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów – odpowiednio kupna i sprzedaży - obcej waluty nie jest sprzeczne z art. 69 pr. bank., także w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy. Umowa kredytu indeksowanego mieści się w ogólnej konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, co których obowiązane są strony nie narusza istoty umowy kredytu i mieści się w granicach swobody umów (por. wyrok SN z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, wyrok SN z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18). Przyjęcie, iż umowa taka jest ze swej istoty sprzeczna z ustawą nie byłoby do pogodzenia z aktualnym brzmieniem norm ustaw, które weszły w życie po zawarciu umowy stron, tj. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984) oraz ustawy z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r. poz. 819). Ustawodawca taki rodzaj umów akceptuje i dopuszcza w obrocie prawnym na terenie RP.

Podkreślenia wymaga też w tym miejscu rozważań, że w świetle art. 353<sup>1</sup> kc, strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Jest to uzupełnienie sankcji nieważności z art. 58 §1 i 2 kc – nieważne bezwzględnie są bowiem umowy sprzeczne z ustawą lub zasadami współżycia społecznego. Stosunek prawny ukształtowany według uznania przez strony nie może sprzeciwiać się – co do jego treści i celu – właściwości (naturze) tego stosunku. W przypadku stwierdzenia takiej niezgodności – umowa pozostaje w sprzeczności z tym przepisem ustawy, co również pozwałoby na stwierdzenie jej nieważności bezwzględnej.

W doktrynie wskazuje się (za E. Gniewek, Komentarz do KC, art. 353 (1) kc), że ocena przydatności pojęcia natury stosunku jako wyznaczającego granicę swobody umów uzależniona jest głównie od interpretacji pojęcia ustawy oraz od przyjętych założeń teoretycznoprawnych, w szczególności dotyczących dopuszczalnych w procesie stosowania

prawa reguł wykładni i wnioskowań o normach. Standard zgodności umowy z naturą stosunku prawnego może być wyinterpretowany już to – z ustawowych ograniczeń swobody umów (zwłaszcza konieczność uwzględniania ocen w rozstrzyganiu o imperatywnym charakterze przepisu) i wówczas kryterium "natury stosunku" nie ma samodzielnej, własnej treści, ale w całości pokrywa się z kryterium ustawy, już to – z cech zobowiązania nieokreślonych przepisami prawa, a wynikających z zasad współżycia społecznego. Zgodzić się należy, że nie powinno to służyć nadmiernemu ograniczaniu swobody umów jako takich i znajdować zastosowanie, jeśli określona cecha stosunku prawnego wynikająca z danego postanowienia umowy, stoi w sprzeczności z cechą powtarzającą się w zobowiązaniach danego rodzaju lub ogólnie – we wszystkich zobowiązaniach.

Sąd przychyliła się do takiego stanowiska, by ocena prawna stosunku umownego między stronami, w przypadku, gdy ze względów podmiotowych znajdują zastosowanie normy prawa właściwe dla reżimu ochrony konsumenta, następowała właśnie w tym reżimie. Nie ma podstaw do przyjęcia, że normy polskiego prawa cywilnego są w tym zakresie niekomplementarne. Przeciwnie, prawo krajowe – także w świetle dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich – może przewidywać wyższy poziom ochrony konsumenta niż przewidziany w normach prawa unijnego, co nie wyklucza stosowania norm istniejących w krajowym systemie prawnym także poza normami stanowiącymi implementację przepisów prawa wtórnego UE.

Co ważne, decydującą rolę w tej kwestii ma decyzja samego konsumenta. Jeśli – poprawnie pouczony i zorientowany konsument, także reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika – decyduje się podnieść zarzuty abuzywności wobec łączącej go z przedsiębiorcą umowy, wówczas sąd powinien przeprowadzić kontrolę abuzywności postanowień przedmiotowej umowy. Kluczowe znaczenie i pierwszeństwo należy udzielić prawom konsumenta do decydowania o poddaniu sporu prawnego określonej procedurze, nazywanej też „sanacyjną”, w której zachowuje on kontrolę nad potencjalnymi skutkami prawnymi podniesionych zarzutów. Tym bardziej, że przesłanki sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego lub ustawy determinujące jej nieważność bezwzględną w świetle norm z art. 58 §1 i 2 kc w związku z konkretnymi normami ustawy lub określonymi zasadami współżycia społecznego, pozostają komplementarne i mogą być wykładane w sposób zbieżny z przesłankami abuzywności postanowień umownych w świetle art. 385<sup>1</sup> kc. Ponadto, w przypadku, gdy nieważnością, o której mowa w art. 58 §1 lub 2 kc dotknięta jest tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Stosowanie art. 385<sup>1</sup> kc dokonywania takiej oceny nie wymaga.

Innymi słowy, skoro konsument – powodowie w niniejszej sprawie – uczynili podstawą swych roszczeń także i w pierwszej kolejności zarzut abuzywności określonych postanowień umowy kredytu, sąd nie może odmówić lub potraktować ubocznie tego reżimu prawnego ochrony konsumenta. Przeciwnie, obowiązkiem sądu jest wysunięcie ich na pierwszy plan rozważań prawnych i – w przypadku gdy pozostają wystarczające dla oceny zasadności roszczenia – oparcie rozstrzygnięcia na tych normach prawnych. Ich specjalność oraz wymóg spójności systemu prawa cywilnego, przemawia również za przyjęciem ich pierwszoplanowej roli w rozstrzyganiu sporu o umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej w obrocie z konsumentami. Nieważność bezwzględna umowy powinna pozostawać argumentem ostatecznym (*ultima ratio*) i służyć poszukiwaniu podstawy prawnej ochrony konsumenta w sytuacji, gdy tej ochrony nie można uzasadnić normami celowo ukształtowanymi i podlegającymi wykładni w bezpośredniej zgodności z *acquis communautaire* oraz dorobkiem orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE.

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> §1 kc, postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych (tak m.in. wyrok SN, sygn. akt II

CSK 19/18). W celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych. Natomiast samo rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję, na niekorzyść konsumenta, praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie.

Normy zawarte w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> kc stanowią implementację wspomnianej dyrektywy 93/13. Wykładnia tych norm powinna prowadzić do takich rezultatów, które pozwolą urzeczywistnić cele dyrektywy. Ciążący na sądzie krajowym obowiązek dokonywania wykładni zgodnej z prawem unijnym jest gwarantem zapewnienia pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów.

W celu uporządkowania dalszych rozważań należy wskazać, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają **łącznie** przesłanki:

- zawarte zostały w umowach z konsumentami,
- kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami
- rażąco naruszają jego interesy,

o ile:

- postanowienie umowne nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub
- postanowienie umowne nie określa głównego świadczenia stron albo wprowadzie je określa, ale w sposób niejednoznaczny.

Dla porządku wskazać też należy, iż zgodnie z art. 22<sup>1</sup> kc (w brzmieniu z daty zawarcia umowy), za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Status konsumenta po stronie powodowej nie był kwestionowany. Ani umowa, ani wniosek kredytowy nie zawierają odniesienia do prowadzenia przez powodów działalności gospodarczej. Na przeciwną okoliczność pozwany nie przedstawił żadnych dowodów.

Sąd przyjął, że klauzula indeksacji, kształtująca typ umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, nie jest w sprzeczności z art. 69 ust. 1 pr. bank. Należy też zauważyć, że w przedmiotowej umowie klauzula ta określa niewątpliwie określa główne, a nie poboczne świadczenia stron. Przemawia za tym nie tylko treść art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r., który za „główny przedmiot umowy” nakazuje należy uważać te postanowienia, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują daną umowę (tak też wyroki (...) z 20 września 2017 r., C – 186/16, z 20 września 2018 r., C-51/17, z 14 marca 2019 r. C-118/17, z 3 października 2019 r., C-260/18). Określane są one także jako "klauzule ryzyka walutowego", albowiem wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu.

W tożsamy sposób należy ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.). Kształtują one podstawowe świadczenia stron – zasady wypłaty kwoty kredytu oraz zasady i termin spłaty kredytu. Pamiętać też należy, że strony zawarły umowę o kredyt indeksowany do waluty obcej i w ramach tego stosunku prawnego należy oceniać ewentualne utrzymanie ważności umowy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej.

Uznanie, że klauzula indeksacji jest bezskuteczna względem konsumenta w świetle art. 385<sup>1</sup> kc, wywołuje skutek w postaci ustalenia nieważności umowy, bowiem umowa nie mogłaby funkcjonować bez określenia jej głównego przedmiotu, podstawowych zasad wypłaty i spłaty. Natomiast w przypadku uznania, że pozwany dochował określonego dyrektywą 93/13 obowiązku sformułowania prostym i zrozumiałym językiem postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko walutowe (klauzuli indeksacyjnej), zachodziłaby potrzeba rozważenia skuteczności pozostałych postanowień umownych, dotyczących szczegółowych zasad wyznaczania kursu (...) (zagadnienie tabel bankowych i spreadu) na potrzeby realizacji umowy oraz stosowania odmiennych przeliczników dla świadczeń banku (kurs kupna) i konsumenta (kurs sprzedaży).

Dla celów oceny prawnej, czy przedsiębiorca przestrzegał w stosunku do konsumenta wymagania przejrzystości należy zweryfikować, czy umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty tak, aby konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje.

Postanowienia umowy nie zawierają takiego opisu, nie można więc mówić o ich jednoznacznym brzmieniu.

Dodatkowo wskazać należy, że postanowienia umowne, w których bank, kształtując klauzulę indeksacyjną, odwołuje się do ustaleń banku, nie mogą być uznane za sformułowane jednoznacznie, prostym i zrozumiałym językiem. Przyjmuje się bowiem, że wymogu przejrzystości warunków umowy nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Mając na uwadze słabszą pozycję konsumenta należy wymagać, by zapisy umowy kształtujące mechanizm indeksacji zostały sformułowane w taki sposób, aby w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria konsument był w stanie oszacować wynikające dla niego z umowy konsekwencje ekonomiczne. Nie sposób przyjąć, by odwołanie się przez bank do nieweryfikowalnych według stanu z chwili zawarcia umowy, jednostronnie kształtowanych współczynników, spełniało te wymagania.

Konsument na podstawie tak ukształtowanego postanowienia umowy nie miał możliwości zapoznania się z zasadami ustalania kursu (...) przez bank i ich weryfikacji. Wobec powyższego, stwierdzić należało, iż takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego naruszało zasadę równorzędności stron, nadto ukształtowało zobowiązanie kredytobiorcy w sposób uniemożliwiający jego weryfikację oraz obarczało kredytobiorcę ryzykiem walutowym na przyszłość, bowiem kwota kapitału kredytu, od której następnie zależało ustalenie wysokości odsetek oraz sporządzenie harmonogramu spłaty rat w walucie obcej – była ustalana według stanu z chwili uruchomienia kredytu po kursie gotówkowego kupna (...) według tabeli banku.

Umowa tworzyła zatem pozór zakupu (...) od kredytobiorcy oraz wydania w zamian waluty polskiej w kwocie 260.000 zł i ta liczba jednostek waluty obcej stanowiła podstawę ustalenia wysokości kapitału kredytu, a ściślej – wysokości tej kwoty po zastosowaniu indeksacji do waluty obcej. W przypadku spłat poszczególnych rat – kwota we frankach szwajcarskich podlegała z kolei sprzedaży w celu uregulowania wysokości raty – konsument dla potrzeb indeksacji kupował za polskie złote wyrażoną w wysokości raty kwotę franków szwajcarskich, ponownie według kursu ustalanego przez bank, tyle że kursu sprzedaży (...). Tak sformułowany mechanizm jest przeciwny znaczeniu ekonomicznemu zawartej umowy i – bez szczegółowego i wnikliwego zastanowienia – niezrozumiały dla przeciętnego konsumenta. Wymóg wypełnienia obowiązku informacyjnego wobec konsumenta polega zatem w takim przypadku na wyjaśnieniu w chwili zawarcia umowy, dlaczego konsument oczekujący kwoty 260.000 zł tak naprawdę uzyskuje tę kwotę jako równowartość sprzedawanej przez niego bankowi sumy we frankach szwajcarskich. Bank dla potrzeb udzielenia kredytu – jak wynika z mechanizmu zawartego w postanowieniach umowy – najpierw nabył od klienta ok. 113.000 CHF po własnym kursie kupna, czyli samodzielnie kształtując cenę nabycia tej ilości waluty jednorazowo – w chwili uruchomienia transzy kredytu, a następnie – przez 20 lat miał w celu rozliczenia umowy – sprzedawać klientom kwotę (...) odpowiadającą comiesięcznej wysokości raty kapitałowo-odsetkowej według aktualnego, ustalanego przez siebie kursu sprzedaży tej waluty. W celu spłaty raty, klient był zobowiązany nabyć w Banku określoną harmonogramem spłat kwotę (...) po kursie sprzedaży obowiązującym w pozwanym banku. Oczywistym jest, że do żadnego nabycia kwoty ok. 113.000 CHF od kredytobiorcy nie doszło ani też nie zaciągnęli oni nigdzie wcześniej zobowiązania, na

podstawie którego kwota ta zostałaby im udostępniona. Tę uprzednią czynność, która dla osiągnięcia tego celu musiałaby zostać dokonana – w umowie zastąpiono właśnie mechanizmem indeksacji. Pozwalała ona zastąpić lub ominąć konieczność pozyskania kwoty ok. 113.000 CHF przez konsumenta od banku funkcjonującego w Polsce, a następnie sprzedaży tej kwoty w celu uzyskania waluty polskiej. W umowie zaś została wyrażona w sposób skrótowy jako konkretna kwota w PLN oraz jej równowartość w (...), która nie była znana w chwili zawierania umowy oraz określona jako „kredyt indeksowany”. Tymczasem, powtórzyć należy, ów mechanizm indeksacji z treści umowy nie wynika w sposób jednoznaczny ani zrozumiały. Pozwany Bank nie udowodnił, że ten mechanizm został sformułowany w taki sposób.

W świetle powyższych wywodów stwierdzić należy, że charakter abuzywny mają następujące postanowienia spornej umowy kredytu na cele mieszkaniowe zawartej między stronami:

- §2 ust. 1: „bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 260.000 zł denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...)
- § 2 ust. 2: „kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu”;
- § 2 ust. 3: „o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie (...), wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie Bank poinformuję Kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...);
- § 4 ust. 1a: „każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania danej transzy”;
- § 9 ust. 2 zd. 3-4: „spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorcę kredytu”.

W tym miejscu należy nadmienić, iż analogiczna klauzula do tej z § 9 ust. 2 zd. 3-4 umowy przedmiotowego kredytu została umieszczona pod numerem (...) w rejestrze klauzul niedozwolonych. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawie o sygn. akt XVII Amc 2939/14 z 14 grudnia 2010 r. została uznana za niedozwoloną i sąd zakazał wykorzystywania jej w obrocie z konsumentami. Klauzula ta miała treść: „Kredyt jest indeksowany do (...)/ USD/EUR, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna (...)/ USD/EUR według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy”. Rozstrzygnięcie to stało się prawomocne wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 października 2011 r., sygn. akt VI Ca 420/11.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że skutkiem wpisu do tego rejestru jest brak możliwości ponownego żądania uznania za niedozwolony tego samego postanowienia stosowanego przez tego samego przedsiębiorcę w tym samym wzorcu, ale żądanie takie nie może być skierowane także przeciwko innemu przedsiębiorcy. Uznanie postanowienia wzorca umownego za niedozwolony jest równoznaczne z uznaniem tego postanowienia za nieskuteczne - nieważne we wszystkich stosunkach, w jakich zostało ono wykorzystane. Sąd był więc związany wpisem do rejestru przy ocenianiu tożsamo brzmiącego postanowienia wzorca umowy, którym posługuje się inny przedsiębiorca w innym wzorcu umowy.

Przypomnieć wypada, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej konsekwentnie wskazuje, że wymogu przejrzystości warunków umownych wynikającego z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 nie można zawężać do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym, a musi on podlegać wykładni rozszerzającej (por. wyroki TS z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, pkt 71, 72; z 9 lipca 2015 r., C-348/14, pkt 52). Oznacza to, że umowa musi przedstawiać w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (por. także wyrok TS z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, pkt 50).

W wyroku w sprawie C-186/16, A., Trybunał wskazał w tezie drugiej sentencji, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Do sądu krajowego należy dokonanie niezbędnych ustaleń w tym zakresie. Teza ta jest konsekwentnie podtrzymywana w wyrokach późniejszych i wykładnia dokonana w nich wiąże sąd również w niniejszej sprawie (por. wyrok TS z dnia 10 czerwca 2021 r. w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19). Przedsiębiorca musi przedstawić możliwe zmiany kursów wymiany walut i ryzyko związane z zawarciem takiej umowy, aby umożliwić przeciętnemu konsumentowi, właściwie poinformowanemu, dostatecznie uważnemu i racjonalnemu nie tylko zrozumienie, że w zależności od zmian kursu wymiany zmiana parytetu pomiędzy walutą rozliczeniową a walutą spłaty może pociągać za sobą niekorzystne konsekwencje dla jego zobowiązań finansowych, lecz również zrozumieć, w ramach zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej, rzeczywiste ryzyko, na które narażony jest on w trakcie całego okresu obowiązywania umowy w razie znacznej deprecjacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie, względem waluty rozliczeniowej (tezy 71 i 72).

W ramach umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, narażającej konsumenta na ryzyko kursowe, nie spełnia wymogu przejrzystości przekazywanie konsumentowi informacji, nawet licznych, jeżeli opierają się one na założeniu, że równość między walutą rozliczeniową a walutą spłaty pozostanie stabilna lub wahająca się w niewielkim zakresie przez cały okres obowiązywania tej umowy. Nie chodzi o informowanie konsumenta o kontekście gospodarczym funkcjonowania banku jako kredytodawcy, ale o możliwych zmianach kursów walut w sposób umożliwiający zrozumienie potencjalnie poważnych konsekwencji dla jego sytuacji finansowej, które mogą wynikać z zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej.” (pkt 73 i 74 wyroku TS C-776/19 – C-782/19). Okoliczność, że w tezach wyroku mowa o kredycie denominowanym nie ma znaczenia dla ustalenia standardu wypełnienia obowiązku informacyjnego przez bank.

Postanowienie wprowadzające indeksację do waluty obcej (czyli mechanizm, z którym wiąże się dla konsumenta ryzyko kursowe) nie zostało sformułowane przez pozwanego prostym i zrozumiałym językiem. Zakres udzielonych informacji o ryzyku walutowym wynika z akt i ogranicza się do formułki zawartej w §11 ust. 4 i 5 umowy. Brak jest podstaw do przyjęcia, że przekazano dalsze lub bardziej szczegółowe informacje powodom, albowiem gdyby tak było to pozwany wykazałby tę okoliczność dokumentami.

Nie ma podstaw, aby odmówić wiary powodom, że nie otrzymali żadnych informacji, które pomogłyby im zrozumieć ekonomiczne działanie indeksacji i zagrożenie, jakie stwarza dla konsumenta wyrażone indeksacją do (...) ryzyko kursowe. Powodowie twierdzą, że tego zagrożenia nie rozumieli. Pozwany nie wykazał zatem, że ów obowiązek informacyjny w zgodzie ze wskazanym standardem wypełnił.

Nie wykazał też drugiej z przesłanek negatywnych kontroli abuzywności, tj. iżby powodowie i pozwany mechanizm indeksacji indywidualnie uzgodnili. Niesporne jest przecież, że umowa została zawarta na standardowym wzorcu umowy kredytu indeksowanego, przygotowanym przez pozwanego.

Elementem uzgodnionym indywidualnie była oczekiwana kwota kredytu wyrażona w złotych polskich, ale kwota przeliczona i wyrażona w (...) oraz sposób jej obliczenia wynikał już z istoty i treści produktu przygotowanego oraz oferowanego przez pozwanego. Nie wykazano, że powodowie mieli możliwość negocjacji co do ponoszonego ryzyka walutowego lub ograniczenia działania mechanizmu indeksacji. Prawo dopuszcza przecież możliwość wprowadzenia pułapu ryzyka walutowego lub zabezpieczenie przed takim ryzykiem.

Oferta banku obejmowała zatem produkt typowy, przygotowany w całości przez bank i adresowany do klientów zainteresowanych umową kredytu hipotecznego. Wszystkie wytworzone w związku z umową dokumenty - wniosek kredytowy, umowa kredytowa, załączniki, opierały się o wzorzec stosowany w banku.

Zakres oferty banku, tj. fakt, że bank oferował klientom różne rodzaje produktów kredytowych nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu postanowień umowy kredytu.

O indywidualnym uzgodnieniu mogłoby świadczyć jedynie to, że konsument rzeczywiście mógł doprowadzić w drodze negocjacji do modyfikacji postanowień danego wzorca. Tego nie pozwany nie wykazał, a nadto byłoby to nielogiczne, skoro powódka w świetle ustaleń sądu, nie rozumiała faktycznego działania mechanizmu indeksacji.

Co do naruszenia dobrych obyczajów oraz naruszenia interesów konsumenta przytoczyć należy bogate orzecznictwo (...) oraz sądów powszechnych, iż polegać ono może na wykorzystaniu przez przedsiębiorcę swojej przewagi informacyjnej i pozycji rynkowej (siły negocjacyjnej) po to, aby nakłonić konsumenta do zawarcia umowy kredytu indeksowanego do (...), nieuczciwym traktowaniu konsumenta przez zatajenie przed nim podstawowych informacji o tym, jak faktycznie może kształtować się kurs (...) w okresie obowiązywania umowy kredytu i jak może wpłynąć to na wysokość obciążeń konsumenta (generując jednocześnie nieuzasadnione dodatkowe korzyści banku).

Jeśli nadto wprowadzony w umowie mechanizm indeksacji narzuca konsumentowi zarabiającemu w walucie krajowej niczym nieograniczone ryzyko walutowe na wiele lat i co do wysokiej sumy – to takie postanowienie umowne rażąco narusza interesy konsumenta. Naraża go na znaczny wzrost zadłużenia, podraża koszty kredytowania w stopniu, którego konsument nie był świadomy w dacie zawierania umowy, a nawet może spowodować taki wzrost zadłużenia, który zagraża wypłacalności konsumenta. W cytowanym już wyżej wyroku z 10 czerwca 2021 r., w sprawach połączonych C-776/19 do C-782/19 TS wskazał, że wykładni art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że warunki umowy kredytu, przewidujące, iż waluta obca jest walutą rozliczeniową, a euro jest walutą spłaty, i powodujące skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, mogą doprowadzić do powstania znaczącej nierównowagi wynikających z tej umowy kredytu praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, jeśli przedsiębiorca nie mógł racjonalnie oczekiwać, przestrzegając wymogu przejrzystości w stosunku do konsumenta, iż ten konsument zaakceptowałby, w następstwie indywidualnych negocjacji, nieproporcjonalne ryzyko kursowe, które wynika z takich warunków.

Pozwany nie wykazał, że zarabiający w walucie polskiej konsument zaakceptowałby nieograniczone ryzyko kursowe w wieloletniej umowie kredytu, gdyby bank przestrzegając wymogu przejrzystości uczciwie przedstawił mu zagrożenia, jakie wiążą się z uzależnieniem wysokości zadłużenia od kursu (...).

Naruszeniem dobrych obyczajów przez pozwanego jest wykorzystanie swojej przewagi informacyjnej i negocjacyjnej oraz przedstawienie powodowi jako korzystnej oferty kredytu obciążonego nieograniczonym ryzykiem kursowym, bez informowania ich o takim nieograniczonym ryzyku.

Wprowadzenie do umowy klauzuli indeksacyjnej w taki sposób i w takim okrojonym brzmieniu, bez dochowania obowiązku informacyjnego, stanowi niedozwolone postanowienie umowne – bezskuteczne wobec konsumenta. W sytuacji bezskuteczności postanowienia, na podstawie którego dokonano indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej,

i to ex tunc, umowa kredytu zawarta między stronami traci charakter umowy kredytu indeksowanego. Jest to bezskuteczność tej wagi, że nie sposób utrzymać pozostałych postanowień umowy bez zmiany jej zasadniczego charakteru.

W sytuacji, w której powodowie nie wyrazili zgody na utrzymanie umowy w mocy, bez ustalenia, że podstawą naliczanych odsetek i rat jest kwota wyrażona w (...) jako równowartość kwoty kredytu wyrażonej w PLN według kursu kupna waluty w Banku, nie sposób jest przyjąć, jaka jest kwota indeksacji kredytu, czyli do jakiej kwoty wyrażonej w (...) odnoszą się raty, naliczone odsetki, oprocentowanie. Jak wskazano powyżej, umowa kredytu indeksowanego jako taka i co do zasady może być stosowana w obrocie z konsumentami, a zatem nie stanowi niedozwolonego produktu, niedopuszczalnej umowy. Jeśli jednak umowa ta zawiera postanowienia niedozwolone, a konsument nie chce jej utrzymania w mocy, zmiany charakteru lub rodzaju na umowę po przewalutowaniu w PLN itp., to umowa taka nie może być wykonywana i upada – staje się nieważna od początku, a strony mają obowiązek wzajemnego rozliczenia. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na (...) ma umożliwić zrównoważenie wiarytelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej innej waluty do PLN byłoby ekonomicznie niewykonalne. Pozostawienie zatem umowy przedmiotowego kredytu jako umowy złotowej ze stopą procentową LIBOR nie odpowiada pierwotnej woli stron, a sąd tak dalece nie może ingerować w treść stosunku prawnego dwóch podmiotów prawa.

Badanie dalszych postanowień umownych, wskazanych również przez powodów jako abuzywne, nie może zmienić powyższego skutku nieważności.

W celu wyczerpania oceny prawnej tych postanowień wskazać jednak trzeba, że stosowanie odmiennych kursów kupna i sprzedaży dla przeliczania świadczeń Banku i świadczeń konsumenta nie znajduje usprawiedliwienia i rażąco narusza interesy konsumenta. Uzależnienie wysokości tych kursów od ustaleń banku w ramach tworzonej tabeli kursowej banku umożliwia bankowi jednostronny wpływ na wysokość świadczeń obu stron umowy. Nie przekonuje twierdzenie, że kursy z tabeli banku są kursami rynkowymi, skoro ocenie prawnej pod kątem abuzywności podlega nie rzeczywiste wykorzystanie uprawnienia nadanego postanowieniem umowy, lecz jego rzeczywiste brzmienie (por. wyroki SN 27.02.2019 r., II CSK 19/18, oraz z 4.04.2019 r., III CSK 159/17). Ewentualna późniejsza zmiana postanowień umowy nie miałaby znaczenia dla tej oceny.

Przy dokonywaniu oceny zgodności powyższych postanowień z dobrymi obyczajami, sąd wziął pod uwagę – zgodnie z brzmieniem preambuły dyrektywy 93/13 - siłę pozycji przetargowej stron umowy, a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; czy sprzedawca lub dostawca traktuje drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. Jeśli jednak – tak jak w niniejszej sprawie - zarówno mechanizm indeksacji, jak też ustalenie kursów walut są w konkretnej umowie bezskuteczne, to w konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorcy. To dopiero prowadzi do skutku w postaci nieważności umowy, a w dalszej kolejności – nieistnienia tego stosunku prawnego, albowiem brak jest uzgodnienia przez strony podstawowych i wymaganych prawem warunków umowy – świadczeń obu stron umowy. Skutek ten należy wywodzić z art. 385<sup>1</sup> kc i art. 58 kc stosowanym dla ustalenia nieważności umowy w postaci następczej. Innymi słowy, sąd w niniejszej sprawie nie stwierdza nieważności bezwzględnej umowy bez uprzedniego umożliwienia konsumentom



sanacji umowy i jej dalszego obowiązywania bez klauzul abuzywnych. Ocena prawna umowy wyłącznie w oparciu o art. 58 §1 lub 2 kc niweczyłaby skutek ochronny dyrektywy 93/13, na co sąd nie mógł pozwolić.

Usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron oznacza brak uzgodnienia co do zawarcia umowy w ogóle. Sąd nie ma możliwości uzupełnienia tak powstałej luki przepisami dyspozytywnymi prawa krajowego, co wyraźnie podkreślił (...) w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, a także w wyroku w sprawie C-19/20 (pkt. 67 i 68). Nie ma również wówczas z tych przyczyn podstaw do pozostawiania w mocy hybrydowej konstrukcji kredytu złotowego oprocentowanego według LIBOR powiększony o marżę Banku. Pominięcie jednego z pierwotnie wprowadzonych elementów umowy wypacza gospodarczy jej sens, bowiem ją w sposób trwały zniekształca – jeśli strony nie wyrażają na to zgody, sąd nie może tego czynić z urzędu.

Dyrektywa 93/13 przewiduje w art. 6 ust. 1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie Z. D. przeciwko (...) Bank (...). (C-118/17) wskazał, że „o ile Trybunał w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 61)”. Konstrukcja zastosowana w art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. stanowi implementację do krajowego systemu prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 095, z 21 kwietnia 1993 r.) i ma realizować zadanie sankcyjne, zniechęcając profesjonalnych kontrahentów zawierających umowy z konsumentami od wprowadzania do nich tego rodzaju postanowień (por. np. wyrok Trybunału Sprawiedliwości WE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, B. E. de C., (...):EU:C:2012:349).

W świetle powyższego, sąd uwzględnił roszczenie o ustalenie nieważności przedmiotowej umowy kredytu. Powodowie mieli interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, pomimo równoczesnego zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa stwarzała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku, nie prowadzi jeszcze do uregulowania w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Deklaratoryjne orzeczenie sądu w przedmiocie roszczenia o ustalenie i stwierdzenie nieważności umowy przesądza o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń oraz o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu. Ustalające orzeczenie sądu znosi stan wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Przesłanka interesu prawnego w żądaniu ustalenia została zatem spełniona (**pkt 1. wyroku**). Ustalenie to było możliwe – jak wskazano wyżej – w oparciu o reżim prawny ochrony konsumenta, a tym samym bez potrzeby sięgania po przesłankę bezwzględnej nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z ustawą lub zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających – w tym art. 405 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.).

Co do roszczenia pieniężnego o świadczenie, należy wskazać, iż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio indebiti*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Podobne skutki ma kondykcja *causa finita* i to ona znajduje zastosowanie

w niniejszej sprawie, bowiem sytuacja, w której po przeprowadzeniu przez sąd postępowania i wyrażeniu przez konsumenta oświadczenia o braku woli utrzymania umowy – umowa ta upada wskutek rozstrzygnięcia sądu kończącego spór. Do tego czasu nie może być mowy o braku podstawy prawnej świadczenia obu stron umowy kredytu.

Przy tego rodzaju kondycji, nie ma znaczenia świadomość zubożonego co do istnienia zobowiązania, czyli co do ważności lub nieważności umowy, a nadto obowiązek zwrotu świadczenia nienależnego na tej podstawie, czyli obowiązek restytucyjny następuje z chwilą dopełnienia wszystkich elementów składających się na procedurę umożliwiającą sanowanie tej czynności prawnej, czyli – w chwili złożenia oświadczenia przez konsumenta o braku woli związania umową oraz wydania przez sąd – wskutek tego oświadczenia - wyroku ustalającego nieważność umowy. Jakkolwiek zatem ustalenie nieważności umowy ma charakter deklaratoryjny, o tyle orzeczenie co do rozliczeń pieniężnych ma charakter konstytutywny. Obowiązek rozliczenia wzajemnego obu stron obejmuje przedmiot wzajemnych świadczeń pieniężnych bez odsetek kapitałowych. Możliwe jest rozstrzygnięcie co do odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego.

Należy też wskazać na treść normy zawartej w art. 411 k.c., która stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Przepis ten nie stoi na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia powodów, gdyż świadczenie w wykonaniu nieważnej czynności prawnej nie jest przeszkodą w dochodzeniu roszczenia nawet w sytuacji, gdy spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany.

Nie było przez strony kwestionowane ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu Bank postawił do dyspozycji powodów kwotę 260.000 zł. Powodowie w wykonaniu umowy w okresie od jej zawarcia do dnia sprecyzowania ostatecznego żądań pozwu uiszcili na rzecz Banku kwotę 220.795,64 PLN, w tym również kwotę składki ubezpieczenia niskiego wkładu.

W związku z ustaleniem, iż nie istnieje zobowiązanie powodów z tytułu umowy kredytu, upadły również powiązane z nią zobowiązania, w tym z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu, ściśle powiązane z zawarciem umowy kredytu. Powodowie mogli zatem żądać całej zapłaconej pozwanemu kwoty. Wymagalność roszczenia powstaje – z uwagi na konstytutywny charakter rozstrzygnięcia restytucyjnego sądu – w czasie odpowiednim po otrzymaniu przez pozwanego oświadczenia, w którym powodowie wyrazili wobec pozwanego w sposób definitywny, że ich wolą nie jest utrzymanie umowy w mocy, z powołaniem na niedozwolony charakter postanowień umowy i oczekiwany przez nich skutek. Zgodnie z art. 455 kc termin spełnienia świadczenia powinien być oznaczony lub wynikać z właściwości zobowiązania, a w ich braku – niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania zobowiązania.

Co do zasady – wobec wskazanego powyżej konstytutywnego charakteru rozstrzygnięcia restytucyjnego – wymagalność powinna być utożsamiana z chwilą rozstrzygnięcia przez sąd I instancji o nieważności (nieistnieniu) umowy wskutek zastosowania w umowie klauzul niedozwolonych i braku możliwości dalszego wykonywania umowy po ustaleniu bezskuteczności tych postanowień. Sąd wyraża jednak przekonanie, że należy odwołać się do pojęcia „właściwości zobowiązania” restytucyjnego w przypadku kondycji *causa finita* tak, by wykładnia norm prawa krajowego w najpełniejszy sposób umożliwiła zapewnienie konsumentom poziomu ochrony gwarantowanego normami dyrektywy 93/13. W tym aspekcie nie stoi na przeszkodzie, by uznać, że właściwość roszczenia restytucyjnego konsumenta wobec banku oraz zobowiązania banku wobec konsumenta uzasadniała – w przypadku, gdy sąd podziela argumenty powodów co do bezskuteczności postanowień niedozwolonych oraz nieważności umowy – przyjęcie w ramach konstytutywnego rozstrzygnięcia w wyroku, że wymagalność roszczenia może odnosić się do wcześniejszej daty niż data wyroku, a jednocześnie powinna umożliwiać pozwanemu rozsądne rozważenie przedstawionych przez konsumentów argumentów i dokonanie zwrotu wzajemnych świadczeń w drodze zgodnego porozumienia. Sąd przyjmuje tę datę jako 7 dni od sprecyzowania roszczeń powodów i wyrażenia na pierwszej rozprawie braku woli powodów utrzymania umowy w mocy wobec twierdzenia o istnieniu w umowie klauzul

niedozwolonych (7 czerwca 2018 r. – k 353) z argumentacją odnoszącą się do abuzywności postanowień umowy i roszczenia o jej unieważnienie, a co do dalszych roszczeń o zapłatę – z upływem 7 dni od doręczenia na rozprawie pisma rozszerzającego powództwo o kwotę 113.572,84 zł (7 marca 2019 r. – k 495) oraz pisma z 23 września 2020 r. rozszerzającego powództwo o dalsza kwotę 57.220,90 zł (23 października 2020 r. – k 665). Wynika to z zasad ochrony konsumenta i nakazu odczytywania właściwości takiego zobowiązania w świetle podstawowej zasady sprawiedliwości (słuszności) i zasad współzycia społecznego. Takie odczytanie właściwości zobowiązania wpływającego na jego wymagalność ubezskutecznia również ewentualnie niekorzystne dla konsumenta skutki wynikające z czasu trwania postępowania sądowego wobec stanowiska pozwanego, które ostatecznie nie zostało uwzględnione przez sąd. Sprzyja również mobilizowaniu stron do unikania obstrukcji procesowej w zakresie tych roszczeń, które nie mogą podlegać potrąceniu. Sąd zaznacza, iż nie jest to ustalenie dowolne, a powinno mieścić się pomiędzy datą wezwania, choćby przed sądowego a datą wyrokowania oraz – oczywiście – powinno mieścić się w granicach żądania na podstawie art. 321 kpc.

Z tego względu o roszczeniach odsetkowych powodów sąd orzekł jak **w punkcie 2. wyroku** uwzględniając w całości roszczenie o zapłatę co do świadczeń głównych. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 220.795,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od następujących kwot i terminów:

- a) od kwoty 50.001,90 zł od dnia 15 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty
- b) od kwoty 113.572,84 zł od dnia 15 marca 2019 r., do dnia zapłaty
- c) od kwoty 57.220,90 zł od dnia 31 października 2020 r. do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie żądanie powodów co do odsetek uległo oddaleniu (**punkt 3. wyroku**).

Co do zarzutu zatrzymania i potrącenia, sąd uznał te zarzuty za nieuzasadnione w niniejszej sprawie.

Obydwa zarzuty pozwany podniósł w piśmie z dnia 6 lipca 2020 r., podtrzymał na rozprawie w dniu 10 stycznia 2022 r.

Zarzut potrącenia miał charakter ewentualny – na wypadek uznania roszczenia powodów o unieważnienie za zasadne i dotyczył umorzenia wierzytelności dochodzonej w niniejszym postępowaniu przez potrącenie z przysługującą pozwanemu wierzytelnością wzajemną w kwocie 260.000 zł.

Natomiast dalej, na wypadek unieważnienia umowy, a także nieuwzględnienia ewentualnego zarzutu potrącenia, pozwany podniósł na podstawie art. 496 k.c. zarzut zatrzymania kwoty wypłaconego kapitału w kwocie 260.000 zł

Zarzut potrącenia wymaga uprzedniego bądź jednoczesnego złożenia oświadczenia woli o potrąceniu w sposób wyraźny albo dorozumiany. Nie jest natomiast skuteczne złożenie oświadczenia woli o potrąceniu w sposób ewentualny. Oświadczenie o potrąceniu ma charakter definitywny, ponieważ w związku z istnieniem przesłanek pozytywnych oraz wobec braku przesłanek negatywnych prowadzi do umorzenia wierzytelności objętych potrąceniem (zob. np. wyrok SA w Warszawie z 9 kwietnia 2015 r., VI ACa 1816/13, LEX nr 1771063). W sytuacji, w której pozwany traktuje jako niewykazaną i zaprzecza wierzytelności powodów w związku z restytucją świadczeń wobec ustalenia nieważności umowy, nie jest możliwe skuteczne wykonanie potrącenia. Rozstrzygnięcie sądu nie jest bowiem prawomocne, a tym samym – nawet przyjmując jako dopuszczalną warunkowość złożonego przez pozwanego oświadczenia – nie ziścił się zawarty w tym oświadczeniu warunek stwierdzenia nieważności przez sąd.

Ponadto, zarzut potrącenia nie mógł skutecznie zostać doręczony pełnomocnikowi powodów. Oświadczenie o potrąceniu powinno bowiem trafić do adresata w sposób umożliwiający zapoznanie się z jego treścią (art. 60 k.c.). Jeżeli pozwany dopiero w toku sprawy cywilnej dokonuje potrącenia i zarazem z tego względu zgłasza stosowny zarzut procesowy, to tego rodzaju zachowanie trzeba zakwalifikować do szczególnej kategorii czynności prawnych, które mają podwójny charakter: są oświadczeniami woli w rozumieniu kodeksu cywilnego, a jednocześnie stanowią czynności procesowe w ścisłym, technicznym sensie. Jednocześnie jednak dostrzec należy to, że treść art. 91 k.p.c. nie daje podstaw do przypisania pełnomocnikowi procesowemu strony prawa przyjmowania w imieniu mocodawcy

oświadczeń kształtujących jego sytuację# materialnoprawna# (wyrok SA w Szczecinie z 8 lutego 2017 r., I ACa 981/16, LEX nr 2292434). Przyjąć zatem należy, że umocowanie w zakresie art. 91 k.p.c. uprawnia do złożenia w imieniu mandanta materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie takie natomiast, w braku szczególnego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej do odbioru oświadczeń woli w jej imieniu, powinno zostać złożone bezpośrednio podmiotowi reprezentowanemu (zob. K. Szadkowski w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom II. Komentarz, uwagi do art. 499, el./Legalis). Mając za względzie powyższe trzeba zauważyć, że pełnomocnik pozwanego posiadał umocowanie do złożenia zarzutu potrącenia ze skutkiem materialnoprawnym (k. 595), zaś pełnomocnik powodów miał wyraźne umocowanie do reprezentowania powodów, ale nie do składania i odbioru oświadczeń materialno-prawnych (k. 51).

Ponadto skutki tego oświadczenia nie mogły zostać uznane za procesowo skuteczne, albowiem w świetle art. 203<sup>1</sup> §2 kpc, podniesienie zarzutu potrącenia – po wejściu w życie tego przepisu w dniu 7.11.2019 r. - powinno nastąpić nie później niż przy wdaniu się w spór albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy wierzytelność pozwanego stała się wymagalna, a wcześniej oświadczenie takie nie zostało złożone. Wymagalność wierzytelności pozwanego z tytułu restytucji świadczenia nienależnego stała się – w świetle powyższych rozważań – wymagalna z chwilą wymagalności roszczeń powodów. Najpóźniej zatem mógł zostać podniesiony procesowy zarzut potrącenia wierzytelności pozwanego w terminie do 6 listopada 2020 r., czyli dwóch tygodni od doręczenia pisma rozszerzającego powództwo o kwotę 57.220,90 zł. W tym terminie zarzut ten nie został jednak zgłoszony. Z tych także względów Sąd uznał ewentualny zarzut potrącenia za nieskuteczny.

Co do zarzutu zatrzymania, wskazać należy, że w ocenie Sądu, umowa kredytu jest umową wzajemną, zatem pozwanemu co do zasady przysługiwało w oparciu o art. 496 kc w związku z art. 497 kc. prawo podniesienia zarzutu zatrzymania świadczenia dochodzonego przez powodów do czasu zaoferowania przez nią świadczenia wzajemnego przysługującego bankowi – zwrotu kwoty przekazanej tytułem wypłaty kapitału kredytu.

Zarzut zatrzymania w zakresie prawa materialnego stanowi jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej. Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej.

Zaznaczenia wymaga, że pełnomocnik pozwanego zgłaszając zarzut zatrzymania uczynił to w istocie warunkowo, a mianowicie zaznaczył, iż czyni to „na wypadek unieważnienia umowy kredytu i jednocześnie na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd z jakiegokolwiek powodu ewentualnego zarzutu potrącenia”. Warunkowy charakter zarzutu zatrzymania wynikał z faktu, że pozwany konsekwentnie twierdził, że umowa zawarta z powodem była ważna. Przyjmuje się, iż niedopuszczalne jest zastrzeżenie warunku w przypadku składania jednostronnych oświadczeń woli o charakterze prawnokształtującym (zob. K. Mularski w: M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz, uwagi do art. 496, el./Legalis). Zastrzeżenie warunku powoduje w przypadku takiej czynności jej nieważność z uwagi na sprzeczność z prawem, co wynika z art. 89 k.c. umożliwiającego zastrzeżenie warunku tylko w przypadku czynności prawnych, których właściwość na to pozwala. Oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania ma zaś charakter jednostronnej czynności prawnej, której charakter nie pozwala na dokonywanie jej warunkowo (wyrok SA w Poznaniu z 13 stycznia 2020 r., I ACa 1205/18, LEX nr 2956811).

Nadto, skoro prawo zatrzymania wymagało dla swej skuteczności złożenia oświadczenia woli na gruncie tego prawa, to powinien on wykonać w sposób wyraźny oświadczenia woli, iż korzysta z prawa zatrzymania (wyrok SN z 3 października 2012 r., II CSK 312/12, LEX nr 1250563; wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01, LEX nr 157326). Pozwany natomiast ograniczył się do podniesienia zarzutu zatrzymania, bez zrealizowania prawa zatrzymania, gdyż nie złożył powodom lub ich pełnomocnikowi (a przynajmniej tego nie udowodnił) oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania wprost.

Z uwagi na uwzględnienie żądania głównego Sąd nie orzekał o zgłoszonym przez powodów roszczeniu ewentualnym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. drugie k.p.c., uznając, że powodowie ulegli tylko co do nieznacznej części swego żądania, z uwagi na co należało włożyć tylko na jedną ze stron – pozwanego – obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, a ich szczegółowe rozliczenie pozostawiono referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się rozstrzygnięcia (art. 108 §1 kpc).

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak **w punkcie 4. sentencji wyroku.**

sędzia Krzysztof Baranowski

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować uzasadnienie wyroku.
2. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:
  - a. powodom z pouczeniem o apelacji (wypowiedzenie pełnomocnictwa)
  - b. pełnomocnikowi pozwanego, zawiadamiając go o wypowiedzeniu pełnomocnictwa pełnomocnikowi powodów - których na podstawie art. 369 § 1<sup>1</sup> k.p.c. poinformować, że z uwagi na przedłużenie terminu do sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku termin do wniesienia apelacji wynosi trzy tygodnie.
3. Zwrócić powodom niewykorzystaną zaliczkę na poczet opinii biegłego, zgodnie z wnioskiem, zarejestrowaną na k 523 pod „C 2583/19” w kwocie niewykorzystanej, tj. 2.129,17 zł.
4. Przedłożyć za 21 dni od doręczenia lub z apelacją/pismem.

P., dnia 15 kwietnia 2022 r. Sędzia Krzysztof Baranowski